

Sygn. akt I Ca 140/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Sędziowie: SO Teresa Zawistowska

SR del. do SO Barbara Gobcewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. R. (1)

z udziałem K. R.

o podział majątku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt I Ns 416/09

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 140/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. R. (1) wniósł o podział majątku wspólnego zgromadzonego w trakcie trwania związku małżeńskiego z uczestniczką K. R..

Uczestniczka poparła wniosek o podział majątku wspólnego, przy czym podała składniki majątku wspólnego i ich wartość w częściowo odmiennym zakresie od wskazań wnioskodawcy w tym zakresie. Przede wszystkim jednak zgłosiła do rozliczenia kwotę 90.825,28 zł, którą jej zdaniem wnioskodawca przywłaszczył.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2009 r., sygn. akt I Ns (...), Sąd Rejonowy w Iławie dokonał podziału majątku wspólnego stron. Sąd Okręgowy w Elblągu po rozpoznaniu apelacji uchylił zaskarżone postanowienie w punktach pierwszym, drugim, czwartym, piątym i trzecim z wyłączeniem rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalenia wniosku M. R. (1) o zwrot wydatku z jego majątku osobistego na nabycie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w I.przy ulicy (...). Sąd Okręgowy wskazał na konieczność dokonania ustaleń co do składu i wartości majątku wspólnego na dzień ustania wspólności pomiędzy stronami, to jest na dzień 19 września 2005 r., a nie dzień 21 grudnia 2004 r., jak przyjął to Sąd I instancji. Ponadto wskazania Sądu Okręgowego dotyczyły wyjaśnienia

kwestii pochodzenia spornych pomiędzy stronami pieniędzy, które posłużyły wnioskodawcy do nabycia jednostek uczestnictwa w Funduszu P.czyli pieniędzy, które wedle uczestniczki zostały przywłaszczone przez wnioskodawcę z majątku wspólnego stron.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Ławie:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego małżonków M. R. (1) i K. R. wchodzi następujące składniki:

1. pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodu O. (...) w kwocie 2.500 zł;
2. lodówka B. o wartości 100 zł;
3. udziały w ilości 8 w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w I. o wartości 800 zł;
4. pieniądze w kwocie 1.283,90 zł brutto tytułem dywidendy za lata 2004-2005 od udziałów w spółce (...);
5. pieniądze w kwocie 5.775,74 zł zgromadzona na koncie w Banku (...) SA I Oddział w I. nr (...);
6. pieniądze w kwocie 1.591,96 USD zgromadzona na koncie w Banku (...) SA I Oddział w I. nr (...);
7. jednostki rozrachunkowe (...) Otwarty Fundusz Emerytalny o wartości 8.587,10 zł;
8. polisa nr 20692120w A. L. Pierwsze Amerykańsko – (...) Towarzystwo (...) na (...) SA w W. o wartości 3.686,31 zł;
9. pieniądze przywłaszczone przez wnioskodawcę w kwocie 90.825,28 zł;
10. komplet garnków (...) o wartości 3.000 zł;
11. lodówka M. o wartości 100 zł;
12. zamrażarka o wartości 100 zł;
13. odkurzacz Zelmer o wartości 100 zł;
14. kuchnia elektryczna o wartości 500 zł;
15. (...) o wartości 50 zł;
16. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w I. przy ulicy (...) o wartości 95.200 zł;

- to jest składniki majątkowe o łącznej wartości 217.660,10 zł;

II. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że opisane w punkcie I ust. 1-9 składniki majątkowe o wartości 118.610,10 zł przyznał wyłącznie wnioskodawcy, zaś składniki majątku opisane w punkcie I ust. 10-16 o wartości 99.050 zł przyznał wyłącznie uczestniczce;

III. zasądził od M. R. (1) na rzecz K. R. kwotę 9.780,05 zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym płatną w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie.

Powyższe orzeczenie było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 21.12.2004 r., sygn. akt V C 561/04, rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron z winy ich obojga. Małżonkowie od daty ślubu do dnia rozvodu pozostawali w ustawowej wspólności

majątkowej. Nie zawierali umów małżeńskich majątkowych, które by ograniczały, wyłączały bądź rozszerzały wspólność ustawową. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 19 września 2005 r.

W dniu 26 listopada 2003 r. wnioskodawca M. R. (1) dokonał następujących przelewów pieniędzy ze zlikwidowanych lokat z kont prowadzonych przez Bank (...) SA na konto o numerze (...) prowadzone przez Bank (...) SA: kwotę 10 537,76 zł; kwotę 15 195,21 zł; kwotę 17 399,19 zł oraz kwotę 27 693,12 zł, to jest pieniędzy w łącznej wysokości 70.825,28 zł. Na tym rachunku stan konta przed przelaniem tych pieniędzy wynosił już 40.450,84 zł. W rezultacie w dniu 26 listopada 2003 r. po wpływie pieniędzy z lokat stan konta na tym rachunku wyniósł 111.276,12 zł. Jeszcze tego samego dnia wnioskodawca przelał pieniądze w kwocie 70.825,28 zł na konto swojego brata C. R.. Następnie, w dniu 22.01.2004 r. wnioskodawca przelał na konto brata C. R. kolejną kwotę 20 000 zł. W sumie tych operacji z 26.11.2003 r. i 22.01.2004 r. wnioskodawca przelał na konto brata C. R. kwotę 90.825,28 zł. Następnie wnioskodawca M. R. (1), będąc upoważnionym do konta brata C., dalej operował pieniędzmi, które przelał z majątku wspólnego na konto brata. W dniu 31.10.2005 r. wnioskodawca dokonał z rachunku brata przelewów na rachunki funduszy inwestycyjnych: P. Zrównoważony – kwoty 50.000 zł i P. Stabilnego Wzrostu – kwoty 42.000 zł po czym w dniu 2 listopada 2005 r. nabył w tych funduszach jednostki uczestnictwa na własne nazwisko.

Dalej ustalił Sąd, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 8.12.2010 r., sygn. akt II K (...), M. R. (1) został uznany za winnego tego, że w dniach 26.11.2003 r. i 22.01.2004 r. w I., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczył sobie pieniądze w łącznej kwocie 90.825,28 zł stanowiące przedmiot wspólności ustawowej małżeńskiej, przelewając je na rachunek bankowy C. R., czym działał na szkodę K. R., to jest popełnienia występku z art.284§1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art. 284§1 kk skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Ponadto M. R. (1) został zobowiązany tym wyrokiem do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz K. R. kwoty 45.412,64 zł w terminie 2 lat od uprawomocnienia się wyroku. Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 10.03.2011 r., sygn. akt VI Ka(...), uchylił przedmiotowy wyrok Sądu w Iławie z 8.12.2010 r. i na podstawie art.439§1 pkt 9 kpk w zw. z art.17§1 pkt 6 kpk umorzył postępowanie karne .

Ponadto wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 29.12.2011 r., sygn. akt II K (...), C. R. został uznany za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2009 r. w miejscowości S.gm. G. oraz w dniach 1 marca 2010 r. i 1 grudnia 2010 r. w I., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc uprzednio pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła zeznania mające służyć za dowód w toku postępowania karnego prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Iławie w sprawie Ds.(...) oraz przed Sądem Rejonowym w Iławie w sprawie II K (...) przeciwko M. R. (1), oskarżonemu o przestępstwo z art.284§1 kk o okolicznościach udzielenia M. R. (1) pożyczek w łącznej kwocie około 90.000 zł oraz ich zwrotu przez M. R. (1) przelewem w listopadzie 2003 r. i styczniu 2004 r. w sytuacji, gdy w rzeczywistości pożyczki takie nie zostały udzielone, to jest popełnienia przestępstwa z art.233§1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art.233§1 kk został on skazany na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Kielcach uznał M. R. (2) za winną tego że w dniu 5 maja 2010 r. w K., będąc uprzednio pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła zeznania mające służyć za dowód w toku postępowania karnego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Iławie w sprawie II K (...) przeciwko M. R. (1), oskarżonemu o przestępstwo z art.284§1 kk o okolicznościach udzielenia M. R. (1) pożyczek w łącznej kwocie około 90.000 zł w sytuacji, gdy w rzeczywistości pożyczki takie nie zostały udzielone, to jest popełnienia przestępstwa z art.233§1 kk i za to na podstawie art.233§1 kk została ona skazana na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby . Ten wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 31.08.2012 r., sygn. akt IX Ka (...)

Sąd Rejonowy zważył, że w zasadzie bezspornym pozostawał skład i wartość majątku wspólnego, poza pieniędzmi w kwocie 90.825,28 zł. W zakresie tych pieniędzy wnioskodawca twierdził, że stanowiły one własność brata C. a znalazły się na kontach wnioskodawcy jedynie jako pożyczka jemu udzielona. Wedle uczestniczki pieniądze te stanowiły składnik majątku wspólnego i zostały one bezprawnie przywłaszczone przez wnioskodawcę.

Odnosząc się do składu i wartości majątku wspólnego stron Sąd a quo wskazał, iż w zakresie pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży samochodu O. (...) w kwocie 2500 zł stanowisko stron zostało uzgodnione już w toku rozprawy w dniu 10 kwietnia 2007 r. i pozostało niezmienione. W odniesieniu do rzeczy ruchomych w postaci lodówki B.o wartości 100 zł, kompletu garnków Zepter o wartości 3.000 zł, lodówki M.o wartości 100 zł, zamrażarki o wartości 100 zł, odkurzacza Z. o wartości 100 zł, kuchni elektrycznej o wartości 500 zł, (...) o wartości 50 zł stanowisko stron zostało również uzgodnione poprzez oświadczenie wnioskodawcy aby w odniesieniu do tych rzeczy przyjąć takie wartości i tak je podzielić jak w uchylonym postanowieniu i tak też wnioskodawca wskazał w piśmie złożonym na ostatnim terminie rozprawy. Uczestniczka akceptując propozycję podziału ruchomości ostatecznie zaproponowała aby wyłączyć z podziału majątku rzeczy ruchome w postaci noży Zepter o wartości 2.000 zł i pralki o wartości 800 zł, na co ostatecznie wnioskodawca przystał.

Następnie Sąd wyjaśnił, że w zakresie udziałów w (...) i pieniędzy uzyskanych przez wnioskodawcę z dywidendy za lata 2004 i 2005 r. nie było sporu co do ilości udziałów w liczbie 8. Nie było też sporu co do wartości wypłaconej dywidendy, którą pobrał wnioskodawca. Wskazania dotyczące ilości udziałów i wartości wypłaconej dywidendy zawarte są w informacjach przekazanych od spółki (...). Sąd – w ślad za tymi informacjami - przyjął kwotę 100 zł jako wartość jednego udziału i żadna ze stron nie kwestionowała ostatecznie tej wartości. W ocenie Sądu przyjęcie innej wartości udziałów – zwłaszcza wartości wyższej nie znajdowałoby dostatecznego umocowania w realiach tej sprawy, a żadna ze stron nie dążyła do tego aby ustalać tę wartość innymi niż zgromadzonymi w sprawie dowodami.

W odniesieniu do pieniędzy w kwocie 5.775,74 zł zgromadzonych na rachunku w banku (...) SA I Oddział w I. konto nr (...) wskazano, że wnioskodawca przyznał je do kwoty 5.375,74 zł, to jest do takiej kwoty jak w uchylonym postanowieniu. Sąd przyjął tu jednak kwotę 5 775,74 zł, albowiem tak kwota na dzień 19.09.2005 r. wynika z informacji banku.

W odniesieniu do kwoty 1.591,96 USD wnioskodawca przyznawał jej wielkość i istnienie. Również uczestniczka nie kwestionowała tej kwoty. Znajduje ona zresztą potwierdzenie w informacji Banku (...) SA. Mając na względzie konieczność przeliczenia tej kwoty na krajową walutę złoty polski Sąd sięgnął do aktualnego – na moment orzekania – kursu średniego USD wyznaczonego przez Narodowy Bank Polski na dzień 26 lutego 2013 r., który to kurs wynosił 3,1733 zł za 1 USD (vide: k.642) o czym strony zostały poinformowane w toku rozprawy w dniu 27.02.2013 r. Wartość zgromadzonych dolarów amerykańskich wyniosła zatem 5.051,77 zł (1.591,96 x 3, (...)).

W odniesieniu do jednostek rozrachunkowych (...) Otwarty Fundusz Emerytalny Sąd ustalił, że na dzień 19.09.2005 r. było ich 243, (...) co pozostaje poza sporem. Liczba tych jednostek wynika zresztą wprost z informacji (...) Otwartego Funduszu Emerytalnego. Aktualna wartość jednej takiej jednostki wynosi 35,29 zł co również wynika z informacji tego Funduszu. W związku z tym łączna wartość tych jednostek wynosi 8.587,10 zł (243, (...) 35,29 zł).

W odniesieniu do polisy jako składnika majątku wspólnego wskazano, że nie był on kwestionowany przez strony, również co do wartości. Z informacji przedstawionej przez A. L. wynikało, że wartość polisy w przypadku rozwiązania umowy na dzień 19.09.2005 r. wynosi 3.503,84 zł z racji wartości wykupu i 182,47 zł z racji premii nadzwyczajnej czyli łącznie 3.686,31 zł. Taką ostatecznie wartość przyjął też Sąd.

Dalej Sąd a quo wskazał, że w uchylonym uprzednio postanowieniu jako składnik majątku wspólnego zostały przyjęte jednostki uczestnictwa w funduszu P. Stabilnego Wzrostu (...) o wartości 8.629,87 zł. Wnioskodawca przyznał ich istnienie jako składnika majątku wspólnego. Jednocześnie Sąd I instancji przy pierwszym rozpoznaniu sprawy nie przyjął aby wnioskodawca dopuścił się przywłaszczenia kwoty 90.825,28 zł. W ocenie Sądu informacje pochodzące od P. (...) nie dają podstaw do przyjęcia aby w dacie 19.09.2005 r. istniały takie jednostki uczestnictwa jako składnik majątku wspólnego. Informacje o jakich tu mowa dają podstawę do przyjęcia, iż rzeczywiście były nabywane takie jednostki uczestnictwa przez wnioskodawcę, ale już po dacie ustania wspólności, to jest po dniu 19.09.2005 r. Wynika to zresztą wprost z informacji z k.446, gdzie wskazuje się, że M. R. (1) na dzień 19.09.2005 r. nie posiadał konta o numerze 011- (...) w funduszu P. Stabilnego Wzrostu (...). Otwarcie zaś tego konta nastąpiło w terminie późniejszym. W ocenie Sądu, nie można przyjąć, że jednostki te stanowią składnik majątku wspólnego, skoro nie było ich na dzień

19.09.2005 r. Nie powoduje to jednak pomniejszenia tego majątku, albowiem składnikiem majątku są pieniądze w kwocie 90.825,28 zł, które w ocenie Sądu zostały przywłaszczone przez wnioskodawcę, a które posłużyły mu potem do nabywania jednostek uczestnictwa w subfunduszach P..

Sąd zważył ponadto, że nie było sporu w odniesieniu do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w I. przy ulicy (...). Wartość tego mieszkania została określona opinią biegłego rzeczoznawcy majątkowego A. R. na kwotę 95.200 zł i strony przystały na tę wartość mieszkania.

Natomiast w odniesieniu do kwoty 90.825,28 zł wskazano, że jest to jedyny sporny pomiędzy stronami składnik majątku wspólnego. W ocenie Sądu twierdzenia wnioskodawcy jakoby pieniądze te stanowiły własność brata C.(i ewentualnie żony brata C.) i w konsekwencji stanowiły przedmiot pożyczki udzielonej wnioskodawcy nie są przekonywujące. Wnioskodawca nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentu na piśmie potwierdzającego udzielenie jemu pożyczki na tak znaczną kwotę. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że nie zgłaszał takiej umowy do właściwego urzędu skarbowego. Jak to wywiedziono w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 31.08.2012 r., sygn. akt IX Ka (...), nielogiczne jest aby C. R.miał udzielać pożyczki wnioskodawcy na zakup domu w sytuacji, w której decyzja o jego zakupie nie została w ogóle skonkretyzowana. Podkreślono, że wnioskodawca po przelaniu przedmiotowych pieniędzy na konto brata C.dalej nimi swobodnie dysponował. Mianowicie tuż po powstaniu rozdzielności majątkowej z uczestniczką wnioskodawca nabył, w dniu 2 listopada 2005 r., na własne nazwisko jednostki uczestnictwa funduszy inwestycyjnych: P.Zrównoważony za kwotę 50.000 zł i P.Stabilnego Wzrostu za kwotę 42.000 zł. Za wręcz naiwne należy uznać twierdzenia wnioskodawcy, iż kupował jednostki uczestnictwa na własne nazwisko za pieniądze brata, które dodatkowo miałby je nieco wcześniej zwrócić. Należy też zwrócić uwagę na wyroki jakie zapadły w sprawach karnych wobec M. R. (1), C. R.i M. R. (2)przedstawione w części ustalającej uzasadnienia. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 10.03.2011 r., sygn. akt VI Ka (...), uchylono wyrok Sądu w Iławie z 8.12.2010 r., sygn. akt II K (...), skazujący M. R. (1)za przestępstwo przywłaszczenia z art. 284§1 kk w zw. z art.12 kk popełnione na szkodę K. R.i na podstawie art.439§1 pkt 9 kpk w zw. z art.17§1 pkt 6 kpk umorzono postępowanie karne. Uchylenie wyroku skazującego wnioskodawcę i umorzenie postępowania karnego nastąpiło zatem z uwagi na przedawnienie karalności przypisanego M. R. (1)przestępstwa. Należy tu jednak zaznaczyć w ślad za uwagami poczynionymi przez Sąd Okręgowy w Elblągu i Sąd Okręgowy w Kielcach, że gdyby M. R. (1)nie popełnił tego przestępstwa przywłaszczenia to należałoby go uniewinnić od jego popełnienia nawet w przypadku, gdyby nastąpiło przedawnienie karalności. Takie uniewinnienie byłoby oczywiście możliwe nawet w II instancji poprzez zmianę skazującego wyroku. Wnioskodawca M. R. (1)nie został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa przywłaszczenia kwoty 90.825,28 zł, tylko zostało wobec niego umorzone postępowanie karne z uwagi na przedawnienie karalności tego przestępstwa.

W ocenie Sądu, zgodnie ze stanowiskiem judykatury celem regulacji zawartej w art.11 kpc jest uniknięcie możliwości wydania na podstawie tych samych stanów faktycznych różnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych oraz wyeliminowania potrzeby prowadzenia podwójnego postępowania dowodowego. Tymczasem prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 29.12.2011 r., sygn. akt II K (...), C. R.został uznany za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2009 r. w miejscowości S.gm. G.oraz w dniach 1 marca 2010 r. i 1 grudnia 2010 r. w I., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc uprzednio pouczonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożył zeznania mające służyć za dowód w toku postępowania karnego prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Iławie w sprawie Ds.570/09 oraz przed Sądem Rejonowym w Iławie w sprawie (...) przeciwko M. R. (1), oskarżonemu o przestępstwo z art.284§1 kk o okolicznościach udzielenia M. R. (1)pożyczek w łącznej kwocie około 90.000 zł oraz ich zwrotu przez M. R. (1)przelewem w listopadzie 2003 r. i styczniu 2004 r. w sytuacji, gdy w rzeczywistości pożyczki takie nie zostały udzielone, to jest popełnienia przestępstwa z art.233§1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art.233§1 kk został on skazany na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Kielcach uznał M. R. (2)za winną tego że w dniu 5 maja 2010 r. w K., będąc uprzednio pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła zeznania mające służyć za dowód w toku postępowania karnego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Iławie w sprawie II K(...)przeciwko M. R. (1), oskarżonemu o przestępstwo

z art.284§1 kk o okolicznościach udzielenia M. R. (1)pożyczek w łącznej kwocie około 90 000 zł w sytuacji, gdy w rzeczywistości pożyczki takie nie zostały udzielone, to jest popełnienia przestępstwa z art.233§1 kk i za to na podstawie art.233§1 kk została ona skazana na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat. Wyrok ten dowodzi, że nie były prawdziwe zeznania tych osób wskazujące na udzielenie wnioskodawcy pożyczki. Trudno byłoby teraz ustalać w postępowaniu cywilnym, że była to jednak pożyczka, a świadkowie C. R.i K. R.złożyli prawdziwe zeznania.

W ocenie Sądu wszystkie te okoliczności świadczyły, że nie było pożyczki pomiędzy wnioskodawcą a jego bratem, o jakiej wnioskodawca wywodzi. W ocenie Sądu przedstawienie przez wnioskodawcę na termin rozprawy w dniu 27.02.2013 r. kserokopii potwierdzenia przelewu z dnia 6.04.2011 r. kwoty 93.000 zł na konto brata C. dokonanego tytułem zwrotu pożyczki nie wpływa na ocenę zachowania wnioskodawcy. Ta okoliczność była już przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w Kielcach. Sąd wskazał tam, że takie postąpienie zostało dokonane wyłącznie na potrzeby procesu i dokonany przelew nie ma nic wspólnego z faktycznym zwrotem pieniędzy. Mając zatem na względzie powyższe okoliczności Sąd dokonał ustalenia jak w pkt I ust. 9 postanowienia.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego mają bezpośrednie zastosowanie przepisy art. 42, 43 i 45 kro. Nie regulują one jednakże w całości podziału majątku, dlatego też wchodzi w grę – przy odpowiednim zastosowaniu – przepisy o dziale spadku (art.46 kro i art.567 kpc), a poprzez art.1035 kc i art.688 kpc również przepisy o zniesieniu współwłasności. Sposób podziału rzeczy ruchomych był przez strony uzgodniony. Zgodnie też strony wnosily aby uczestniczce przyznać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w I. położone w I. przy ulicy (...) o wartości 95.200 zł.

Mając na względzie przedstawione okoliczności Sąd na podstawie art.688 kpc w zw. z art. 567§3 kpc orzekł jak w pkt II postanowienia. Wnioskodawcy przypadły składniki majątku o łącznej wartości 118.610,10 zł, zaś uczestniczce składniki majątku o łącznej wartości 99.050 zł. Wobec wartości całego majątku wynoszącej 217.660,10 zł udział każdej ze stron powinien odpowiadać kwocie 108.830,05 zł. W tej sytuacji kwota należna uczestniczce od wnioskodawcy tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym wynosiła 9.780,05 zł. Stąd też Sąd na podstawie art.567§3 kpc w zw. z art. 688 kpc w zw. z art. 212 1 i § 3 kc orzekł jak w pkt III postanowienia. W ocenie Sądu termin jednego miesiąca liczony od dnia uprawomocnienia się postanowienia do uiszczenia przez wnioskodawcę kwoty należnej uczestniczce jest wystarczający do podjęcia kroków mających na celu wywiązanie się z tego obowiązku.

Apelację wniósł M. R. (1), który zaskarżył postanowienie w części, tj. w punkcie I podpunkcie 7 i 9, punkcie II w zakresie przyznania mu składnika z pkt I ppkt 9 oraz w punkcie III, zarzucając orzeczeniu:

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez niezasadne zaliczenie do składu majątku wspólnego pieniędzy w kwocie 90.825, 28 zł, które miały zostać przywłaszczone przez wnioskodawcę, w sytuacji gdy M. R. (1) w sposób logiczny wskazał źródło ich pochodzenia, a nadto z materiału dowodowego wynika, że małżonkowie nie byli w stanie zgromadzić takiej kwoty biorąc pod uwagę ich dochody i majątek;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 90.825,28 zł, podczas gdy uczestniczka powołująca tą okoliczność, wbrew ustawowemu obowiązkowi, nie udowodniła jej, chociażby przez wskazanie źródła pochodzenia takiej kwoty;

- naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, polegające na ustaleniu, że wartość składnika majątkowego z pkt I ppkt 7 postanowienia wynosi 8.587,10 zł, zamiast prawidłowej wartości 5.705,83 zł, jak w postanowieniu Sądu Rejonowego w Ilawie z dnia 9 lutego 2009r.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez wyeliminowanie ze składu majątku wspólnego składnika w postaci pieniędzy w kwocie 90.825,28 zł, ustalenie wartości jednostek rozrachunkowych (...) OFE na kwotę 5.705, 83 zł oraz ustalenie na nowo zasad rozliczeń między stronami poprzez

zasądzenie od K. R. na jego rzecz kwoty 37.073,23 zł tytułem wyrównania udziałów. Ewentualnie zgłoszono wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca wskazywał, że co prawda nie przedstawił umowy pożyczki zawartej z bratem w formie pisemnej, ale taka pożyczka została zawarta w formie ustnej, zaś on jako podmiot zobowiązany zwrócił ją w sposób formalny – przelewem bankowym. Ponadto małżonkowie nie mieli żadnych możliwości zgromadzenia kwoty około 100.000 zł, gdyż osiągane przez nich dochody ledwie wystarczały na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny. Skoro uczestniczka twierdziła, że w skład majątku wspólnego wchodzi więc kwota 90.825,28 zł, to powinna tą okoliczność dowieść zgodnie z zasadami procesu cywilnego, a niewątpliwie żadnych dowodów w tej mierze nie przedstawiono. Dlatego też nie było podstaw do zaliczenia wymienionej kwoty do składników majątku wspólnego, tym bardziej, że strony nie miały faktycznej możliwości zgromadzenia tak znaczonych przecież pieniędzy. Zdaniem skarżącego wadliwie ustalono również wartość jednostek rozrachunkowych w (...) OFE według stanu na dzień orzekania, zamiast według ich wartości z daty ustania wspólności majątkowej.

Uczestniczka K. R. nie odniosła się do apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wbrew postawionym zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów postępowania, ani sprzeczności istotnych ustaleń z zebrany materiał dowodowy. W ocenie Sądu Okręgowego poczynione w sprawie ustalenia faktyczne i wyciągnięte na ich podstawie wnioski są trafne i należało przyjąć je za własne bez potrzeby ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu, a szerzej należało odnieść się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Jednak przed odniesieniem się do konkretnych zarzutów apelacyjnych należy poczynić kilka uwag natury ogólnej związanych z przedstawieniem zasad rządzących przebiegiem postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego. Przepisem regulującym ustalenie składu majątku wspólnego jest art. 567 k.p.c. W jego § 3 ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów postępowania o dziale spadku, które to z kolei odsyłają do odpowiedniego stosowania przepisów o zniesieniu współwłasności (art. 688 k.p.c.). Mając na uwadze to podwójne odesłanie w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków sąd rozstrzyga o przynależności poszczególnych przedmiotów do dorobku, do oddzielnych mas majątkowych, o tym jakie wydatki i nakłady z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego – i odwrotnie – podlegają zwrotowi, o roszczeniach z tytułu posiadania rzeczy, pobranych pożytkach, długach i wierzytelnościach (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 maja 1989r., III CZP 52/89, OSNC 1990/4-5/60). Jest ugruntowaną zasadą, że przedmiotem podziału mogą być jedynie przedmioty majątkowe, które były objęte wspólnością ustawową małżeńską w chwili jej ustania i które nadal znajdują się w majątku małżonków (byłych małżonków), objęte ich współuprawnieniem w częściach ułamkowych. Rozliczeniu podlega więc całość stosunków majątkowych według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej, natomiast podziałowi podlega stan czynny masy majątkowej w chwili dokonywania podziału (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2004r., IV CSK 356/04, system informacji prawnej LEX nr 750006). Trzeba również wskazać, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga także o wzajemnych rozliczeniach byłych małżonków. Każdy z nich może korzystać ze zgromadzonych w okresie małżeństwa środków finansowych, jednak należy pamiętać, że rozliczeniu nie podlegają jedynie te, które zostały wydane na zaspokojenie usprawiedliwionych własnych potrzeb, do wykazania czego zobowiązana jest strona postępowania, która pieniądze zużyła – zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu obowiązującą w sprawach cywilnych (art. 6 k.c.). W wypadku wyzbycia się nieuzasadnionego i tym samym wyrządzenia drugiemu małżonkowi szkody, poszkodowanemu należy się odszkodowanie w wysokości połowy wartości wydatkowanych w sposób nieuzasadniony środków. Roszczenia z tego tytułu należy traktować analogicznie jak roszczenia z tytułu zwrotu wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków (tak trafnie: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2009r., V CSK 485/08, LEX nr 537040). Wreszcie należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., który poprzez art. 13 § 2 k.p.c. znajduje odpowiednie zastosowanie w

postępowaniu nieprocesowym, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Postawienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest więc wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, pod red. T. Erecińskiego, Wydawnictwo Lexis Nexis, Warszawa 2007, tom 1, str. 554).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należało zauważyć, że w apelacji wnioskodawca nie przedstawił żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby w drodze wykazania naruszenia zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, iż kwota 90.825,28 zł nie wchodzi w skład majątku wspólnego. Inaczej, formalnie taka kwota nie stanowi składnika majątku wspólnego, bo musiałaby istnieć również w dacie orzekania, co oczywiście nie było nawet dowodzone, ale powinna ona zostać rozliczona – zgodnie z uwagami ogólnymi przedstawionymi powyżej – jako zwrot wydatku z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy M. R. (1). Wniosek końcowy, pomimo nie do końca prawidłowego stanowiska Sądu I instancji, jest taki sam, gdyż w obu wariantach wnioskodawca zobowiązany jest do rozliczenia się z uczestniczką poprzez zwrot na jej rzecz połowy wartości wydatkowanych przez siebie środków, które wchodziły w skład majątku wspólnego.

Formułując zarzuty apelacyjne w tym zakresie wnioskodawca wskazywał po pierwsze, że w sposób logiczny uzasadnił źródło pochodzenia tych pieniędzy, jako pożyczki od jego brata. Po drugie zaś twierdził, że to uczestniczka powinna przedstawić dowodny na okoliczność możliwości zgromadzenia przez małżonków kwoty około 10.000 zł w sytuacji, gdy osiągane przez nich dochody nie pozwalały na poczynienie jakichkolwiek oszczędności. Tymczasem już Sąd Okręgowy w postanowieniu z dnia 10 czerwca 2009r. uchylającym pierwsze postanowienie w sprawie o podziale majątku wspólnego w uzasadnieniu wskazywał, że z załączonych na k. 164 akt wydruków operacji na rachunkach M. R. (1) wynika, iż w okresie trwania wspólności majątkowej saldo na nich wynosiło po kilka, czy kilkadziesiąt tysięcy złotych i jesienią 2003r. było tam ponad 111.000 zł. Sąd zwrócił też uwagę, że wnioskodawca w sposób jawnie sprzeczny z dowodami wynikającymi z dokumentacji bankowej zeznawał, iż w trakcie małżeństwa nie miał większych oszczędności na kontach. Ponadto Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że przy ocenie zeznań świadka C. R. i generalnie okoliczności pochodzenia środków na nabycie jednostek uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym umknęło Sądowi I instancji, że podczas tego samego przesłuchania wnioskodawca przyznał ostatecznie, że jednostki takie posiada i nabył je z własnych środków po rozwodzie. Tymi wskazaniem co do dalszego prowadzenia postępowania związany był, zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., nie tylko Sąd pierwszej instancji, ale i Sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

W takim stanie Sąd Rejonowy po prawidłowym ustaleniu, że w dniu 26 listopada 2003r. na rachunku bankowym wnioskodawcy widniały środki w kwocie 111.276,12 zł mógł uznać, że omawiana kwota stanowiła składnik majątku wspólnego. Takiej oceny nie zmienia podjęta przez wnioskodawcę czynność przelania w dniach 26 listopada 2003r. i 22 stycznia 2004r. – a więc jeszcze w okresie trwania ustroju wspólności majątkowej – łącznej kwoty 90.825,28 zł na rachunek brata, by krótko po ustaniu wspólności ustawowej, w dniu 31 października 2005r., dokonać przelewu kwoty 92.000 zł na rachunek funduszy inwestycyjnych i nabycia jednostek uczestnictwa w tych funduszach na własne nazwisko. Inaczej mówiąc, skoro kwota 90.825, 28 zł znajdowała się na rachunku bankowym wnioskodawcy, to istniało domniemanie, że wchodziła ona w skład majątku wspólnego, a skoro wnioskodawca ją samodzielnie wydatkował na inne cele – czy to przelew na rachunek brata, czy ostatecznie zakup jednostek uczestnictwa – to należało to ocenić jako wydatek z majątku wspólnego na jego majątek osobisty. W takim zaś razie, to nie uczestniczka musiała dowodzić okoliczności, zgodnie z art. 6 k.c., czy uczestnicy mieli możliwość poczynienia takich oszczędności w aspekcie ich trudnej sytuacji materialnej. To wnioskodawca, na podstawie tej ogólnej reguły powinien obalić domniemanie, że środki te zgromadzone na jego rachunku bankowym stanowiły składnik majątku osobistego – pożyczka od brata i bratowej. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca takich dowodów nie przedstawił, gdy wziąć pod uwagę jego twierdzenia powoływane przez Sąd II instancji przy uchylaniu sprawy do ponownego rozpoznania, co przytaczano powyżej, ale również i to, że nie wystarczyło powołanie zarzutu logicznego uzasadnienia,

że środki zgromadzone na jego rachunku bankowym pochodziły z pożyczki udzielonej przez jego brata, gdyż takie twierdzenie musiałoby być jeszcze wiarygodne. Tymczasem jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy zebrany w tej mierze materiał dowodowy, w szczególności dowody z dokumentów przeczą tym twierdzeniom. Oczywistym jest, że tak brat wnioskodawcy, jak i jego bratowa zostali prawomocnie skazani przez sąd karny w Kielcach za składanie fałszywych zeznań w sprawie M. R. (1) o okolicznościach udzielenia jemu pożyczki w łącznej kwocie ok. 90.000 zł oraz ich zwrotu przez M. R. (1) przelewem w listopadzie 2003r. i styczniu 2004r. w sytuacji, gdy pożyczki takie nie zostały udzielone. Natomiast sam wnioskodawca został skazany przez sąd karny w Elblągu za przestępstwo przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 90.825,28 zł stanowiące przedmiot ustawowej wspólności majątkowej z K. R.. Wprawdzie orzeczenie to uchylono i doszło do umorzenia postępowania, ale jedynie z uwagi na przedawnienie karalności, zaś sąd odwoławczy wskazywał w uzasadnieniu, że nie było podstaw do uniewinnienia go od zarzucanego czynu. W takim stanie, również uwzględniając treść art. 11 k.p.c., nie było możliwości uznania twierdzeń wnioskodawcy i powyższych świadków, że doszło do udzielenia pożyczki, za wiarygodne.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez ustalenie wartości składnika majątkowego w postaci jednostek rozrachunkowych (...) OFE na kwotę 8.587,10 zł, w sytuacji gdy powinny być wycenione na kwotę 5.705,83 zł, a więc na datę ustania wspólności ustawowej, a nie na datę orzekania przez Sąd w niniejszej sprawie. Nie powinno budzić wątpliwości, że ogólna zasada nakazuje ustalanie w sprawie o podział majątku jego składu na dzień ustania wspólności majątkowej, zaś jego wartości według cen z chwili dokonywania podziału. Tak też trafnie postąpił Sąd pierwszej instancji, i dlatego i ten zarzut apelacyjny był niezasadny.

Z przedstawionych względów apelację wnioskodawcy jako niezasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.